

KATARZYNA PŁAWECKA

REGIONALIZM W KSZTAŁCENIU I WYCHOWANIU MŁODZIEŻY (na przykładzie szkół gminy Laskowa)

Dziś, gdy lansuje się wygodny i konsumpcyjny sposób bycia, niejednokrotnie zadziwia prostota wiejskiej egzystencji, wzrusza szacunek dla ludzi, których ambicją jest przekazanie następnym pokoleniom wartości religijnych i społecznych, wyrażające się, m.in. w etosie solidnej roboty, zawartym w przestrojach starszych osób: „Ucz się – żebyś umiał i dał sobie radę w życiu” (gwarowe: „Uc się – żebyś umioł i doł se rade”)¹. Zastanawia trud, upór i zaradność rdzennych mieszkańców podgórskich wiosek, dla których praca na roli stanowi jedno z głównych źródeł utrzymania, a przez to urasta do rangi wyznacznika codzienności.

Gmina Laskowa położona jest w północno-wschodniej części powiatu limanowskiego w województwie małopolskim. W centrum zainteresowań badawczych znajduje się młodzież szkolna mieszkająca w dziesięciu miejscowościach: Laskowej (od 1970 r. mieści się tutaj siedziba Urzędu Gminy), w wioskach należących do tzw. „klucza strzeszyckiego”: Jaworznej, Kamionce Małej, Krosnej, Strzeszycach; wioskach dawnego „klucza żbikowskiego”: Ujanowicach, Sechnej, Kobyliczynie, Żbikowicach oraz Żmiącej. Wymienione miejscowości, prócz Laskowej, należały do tzw. Kamery. Wyznacznikiem geograficznym opisywanego terytorium jest osadnictwo rozproszone, chociaż trzy spośród wymienionych miejscowości leżą w dolinie rzeki Łososiny, która

obecną swą nazwę wzięła niewątpliwie od łososi, płynących na tarło pod jej bystry prąd aż do górskich kamienistych potoków. Łososina jest lewobrzeżnym dopływem Dunajca i kończy swój bieg po 56 km, zasilając swymi wodami zbiornik wyrównawczy w Czchowie².

Malowniczy układ podgórskich wiosek przypomina rozchodzące się roztoki, zamykające się pierścieniem gór. Rzeka pełni tutaj rolę łącznika. Takie ukształtowanie terenu nastęrcza trudności z dotarciem do szkół, zwłaszcza w zimie. Obecnie łączny obszar wsi

¹ *Wioski „klucza strzeszyckiego” nad Łososiną. Pogranicze dawnych dóbr konwentu klarysek*, oprac. M. S r o m e k, Strzeszyce 2000, s. 19; *Od Ujanowic do Laskowej. Przeszłość i współczesność*, oprac. M. S r o m e k, Ujanowice 2001.

² *Gmina Laskowa. W atrakcyjne miejsca pieszo lub rowerem*, oprac. H. Z a w a d a, J. K r ó ł, Laskowa 2004; *Od Ujanowic...*, s. 5.

zajmuje: 7 248, 93 ha, czyli 72,5 km². Liczba mieszkańców gminy w dniu 31.12.2005 r. wynosiła 7 615 osób³. Nadmienię tylko, że wieś gminna Laskowa wyróżnia się największym terytorium (2 116,7 ha) oraz liczbą ludności: 3 135 osób, co stanowi nieco mniej, niż połowę ludności całej gminy. Na terenie gminy znajdują się różne placówki: 8 kościołów, 7 szkół podstawowych, 2 gimnazja (w Laskowej i Ujanowicach), Gminny Ośrodek Kultury, 2 biblioteki publiczne z czytelniami, zabytkowy dwór z XVII w. oraz Skansen Budownictwa Ludowego w Laskowej, a ponadto 2 ośrodki zdrowia, 2 urzędy pocztowe oraz bank.

O tym, że górską okolicę na obszarze od Laskowej do Ujanowic cechuje swoiste piękno, nie tyle trzeba przekonywać, co najlepiej przywołać zapisy profesora Franciszka Bujaka, który 103 lata temu miejscowość górską – Żmiąca – poznał, opisał dokładnie, a mieszkańców polubił. W podsumowaniu jego pracy czytamy:

Nasz kraj przedstawiałby się o wiele korzystniej, gdyby Żmiąca była typem najbardziej w nim rozpowszechnionym; niestety jest właśnie przeciwnie. [...] W stosunkach towarzyskich odznacza się ten lud wielką łatwością: jest bardzo rozmowny, szczerzy, rzec można łatwowierny, co ma w sercu, to i na języku. Ludzie są dla siebie wyrozumiali i lojalni; jeden drugiemu marnego słowa nie powie bez głębszej przyczyny⁴.

Często i dzisiaj podkreśla się życzliwość, szczerłość, a także swoiste poczucie humoru i muzykalność mieszkańców. Wymienione cechy sprzyjają nawiązywaniu kontaktów międzyludzkich, bez których trudniej byłoby poznać ciekawą historię, legendy i tradycje poszczególnych miejscowości.

Historia tego regionu została utrwalona w przywołanej już przeze mnie monografii Żmiącej. W monograficznym cyklu Franciszka Bujaka poświęconym Galicji znalazły się monografie m.in. Limanowej (1902 r.) i Żmiącej (1903 r.)⁵. Pół wieku później Zbigniew Tadeusz Wierzbicki określił cele i koncepcję drugiej monografii wsi Żmiąca, aby w oparciu o pracę Bujaka „przeprowadzić analizę zmian” w okresie minionego półwiecza. Badał, w jakim stopniu wspomniana miejscowość może być reprezentatywna dla wsi Małopolski. Monografię opublikował w 1963 r.⁶

Trzeba w tym miejscu również przywołać znaną i na zawsze wpisaną w pejzaż regionu postać polonistki Zofii Oleksówny, która urodziła się we wsi Żmiąca, a pochowana została na cmentarzu parafialnym w Ujanowicach. O jej niezwykłej osobowości i talentach świadczyć może kilka pokoleń przyszłych polonistów, m.in. uczniowie: prof. Zenon Uryga, prof. Bolesław Faron, prof. Józef Białek i inni (M. Sromek, L. Bednarczuk)⁷. Od 1 listopada 1939 r. zorganizowała tajne nauczanie na terenie gminy

³ Aktualne informacje uzyskałam w sekretariacie Urzędu Gminy w maju 2006 r.

⁴ F. B u j a k, *Żmiąca – wieś powiatu limanowskiego*, Kraków 1903, s. 146.

⁵ Ibidem, s. 146.

⁶ Z. T. W i e r z b i c k i, *Żmiąca w pół wieku później*, Warszawa 1963.

⁷ B. F a r o n, *Powrót do korzeni*, Kraków 2000. Profesor Faron dokonuje interesującego przeglądu osobowości pedagogów (w tym Zofii Oleksówny) oraz rozmaitych metod nauczania. Por. także recenzję autorki z książki B. Farona – „Nowa Polszczyzna”, 2001, nr 1, s. 70.

Ujanowice na poziomie podstawowym i średnim, łącznie dla 115 osób. W jej rodzinnym domu i u jej bliskich Tajna Komisja Weryfikacyjna z Nowego Sącza (przywożona do wsi chłopską furmanką) przeprowadziła egzaminy promocyjne w zakresie „małej” i „dużej” matury. W ramach działalności społecznej zorganizowała m.in.: kurs sanitarny dla dziewcząt współpracujących ze zbrojnym podziemiem; była również dyrektorem Samorządowego Gimnazjum w Ujanowicach. O jej pracowitości świadczy również praca naukowa – mowa o sporządzonym na podstawie wieloletnich obserwacji i badań *Słowniczku starych wyrazów wsi Żmiąca*, który kilkanaście lat później opracowała Małgorzata Sromek, a komentarz językoznawczy sporządził prof. Leszek Bednarczuk. Cały materiał został dodatkowo sprawdzony przez prof. Z. Urygę, który zna gwarę ujanowicką z autopsji, prof. Józefę Kobylańską, prof. Marię Teresę Lizisową i dr Ludwikę Wajdę-Adamczykową. Prace badawcze Zofii Oleksy i Małgorzaty Sromek przyczyniły się do ocalenia zanikającego już słownictwa i w tym upatruje się ich najwyższą wartość⁸.

Publikacje książkowe opracowane przez Małgorzatę Sromek a poświęcone poszczególnym miejscowościom gminy wpisują się w krąg historyczno-kulturowych dociekań. Stanowią zbiór publikacji zasilających nurt regionalny, przypominający dzieje osadnictwa nad rzeką Łososiną w dawnych dobrach konwentu klarysek starosądeckich. Dotychczasowe prace, zorientowane socjologicznie, uwzględniają zapisy bliskie tematyce niniejszego opracowania, bo dotyczą tradycji, kultury i historii edukacji ziemi limanowskiej. Stanowią również głos w dyskusji nad zmianami zachodzącymi w wioskach nad Łososiną u progu III tysiąclecia. Oto wybrany fragment publikacji:

Zdawać by się mogło, że poprawa warunków życia, czyli kultura materialna wsi, łatwiejszy kontakt z miastem, powinny iść w parze z kulturą duchową, oświatą i w większości tak jest, ale bywa inaczej: „teroz to każdy sobie, ni ma już takie ludzkości jak downi, każdy sed w potrzebie do sąsiadów, nik nikomu marnego słowa nie powiedział, nik się na nikogo nie obrazol. A co dopiero młodzi? Są tacy, co im się zdaje, że im wszystko wolno, a powiedz tylko prawdę, to jeszcze gębę na ciebie otworzy: Bo mo wszystko kajsi, hulu-babulu – jak mówi przysłowie”.

Znawczyni dziejów regionu (z wykształcenia polonistka) wyróżnia trzy wątki, które spleta z dziejami naszego narodu:

1. wątek historyczny;
2. patriotyczno-religijny: „Żyj według przykazań, jak cię nauczył ojciec i matka, abyś był do Boga i do ludzi!”;
3. ludowo-regionalny: szanuj swoją „ojcowiznę”, nie oddaj jej obcemu, „godoj po nasemu i nie zaboc, skąd ześ jest”⁹.

Interesujący podział koresponduje z rozporządzeniem ministerialnym z 15 lutego 1999 r., wprowadzającym do szkoły podstawowej i gimnazjum edukację regionalną, realizowaną w ramach ścieżki edukacyjnej, przez co należy rozumieć zestaw treści oraz

⁸ *Żmiąca: wieś w dobrach klarysek starosądeckich: historia i terażniejszość*, oprac. M. S r o m e k, Ujanowice 1999, s. 115–184.

⁹ *Ibidem*, s. 7.

umiejętności o istotnym znaczeniu wychowawczym, których realizacja może się odbywać w ramach nauczania różnych przedmiotów (bloków przedmiotowych) lub w postaci odrębnych zajęć¹⁰. Uzasadnieniem dla obligatoryjnego programu ścieżki „Edukacja regionalna – dziedzictwo kulturowe w regionie” w szkole podstawowej, gimnazjum, liceum i szkole zawodowej mogą być następujące ministerialne zapisy:

Nie ulega bowiem wątpliwości, iż skuteczna ochrona tego, co najbliższe, wymaga edukacji. Związek człowieka z dziedzictwem własnego regionu jest wartością, którą należy uświadomić dziecku i młodemu człowiekowi po to, by ukształtować w nim poczucie własnej tożsamości jako podstawy zaangażowania się w funkcjonowanie własnego środowiska i autentycznego otwarcia na inne społeczności kultury [...] Szansą jest obserwacja i współuczestnictwo w konkretnej „małej ojczyźnie”, w której można działać środowiskowo i myśleć krajowo¹¹.

Dokument ministerialny zobowiązuje nauczycieli do poszukiwania odpowiedzi na pytanie: jak wdrożyć w życie program edukacji regionalnej, a przy tym, w jaki sposób dotrzeć do młodych ludzi, dla których np. strój regionalny czy przeżegnanie się przy kapliczce przydrożnej to „obciach”, „wstydzior”?! Jak zatem wpłynąć na mentalność młodzieży, aby okazywała dumę i przywiązanie do „małej ojczyzny” zamiast odczuwać źle pojmowany wstyd, czy ukrywać własną przynależność społeczną? Zasygnalizowane postulaty należy widzieć szerzej, gdyż ile będzie placówek oświatowych, tyle propozycji realizacji ścieżki regionalnej. W taki oto naturalny sposób realizuje się obecnie „wiązanie szkoły z tą cząstką ziemi ojczystej, na której się znajduje”¹², stanowiące podstawę międzywojennej edukacji regionalnej¹³.

Owo wiązanie szkoły z regionem jest możliwe dzięki zaangażowaniu mieszkańców. Warto podkreślić szczególną rolę nauczycieli oraz placówek edukacyjnych w szkołach wiejskich. Uzasadnieniem tego wniosku niech będzie wirtualna podróż do wiosek gminy Laskowa, gdzie nie ma kłopotu ze znalezieniem istotnych dla danej społeczności obiektów. Wyróżniają się one dostępnym usytuowaniem. Zwykle w centrum wioski zwracają uwagę zadbane budynki kościołów i szkół. Takie umiejscowienie wskazuje na swoiste *sacrum* regionu górskiego, co potwierdzałoby znane przysłowie: *Módl się i pracuj (ucz się!)*. Obecność tej sentencji należałoby tłumaczyć dziejami osadnictwa nad Łososiną w dawnych dobrach konwentu klarysek starosądeckich. Do dzisiaj przetrwał tutaj kult „Pani sądeckiej ziemi” – św. Kingi. Na odpust do klarysek w Starym Sączu wyruszają w lipcu mieszkańcy regionu, również po to, by ze „źródłka” zacerpnąć wody o „cudownej, uzdrawiającej mocy”¹⁴.

¹⁰ *O reformie programowej*, „Biblioteczka Reformy” MEN, 1999, nr 9, s. 13.

¹¹ *Ibidem*, s. 4–5.

¹² A. P a t k o w s k i, *Regionalizm w nauczaniu i wychowaniu szkolnym*, „Ziemia”, 1928, nr 1, s. 4–9.

¹³ M. Sromek, *Literatura współczesna. W poszukiwaniu prawdy o człowieku*, Dąbrowa Górnicza 1998, s. 151.

¹⁴ Szerzej tę tematykę opisuje M. Sromek.

Program realizowany przez szkołę, tj. edukacja regionalna, stwarza naturalne okazje do integrowania społeczności lokalnej z gronem pedagogicznym, które pochodzi z tego regionu lub tutaj mieszka. Na terenie gminy Laskowa pracują osoby pochodzące z tego obszaru, tylko niewielka część przybyła „ze świata”. W ubiegłym roku do Kamionki Małej dojeżdżała anglistka z Krakowa (odległość ok. 70 km).

O roli nauczycieli w środowisku wiejskim dyskutuje się w ramach obrad konferencyjnych. Jako głos w dyskusji przywołam wypowiedź F.A. Marka:

Jeśli mi ktoś powie, że moje zapatrywania na wieś, szkołę wiejską i kulturotwórczą rolę nauczyciela w środowisku wiejskim są na poziomie „Siłaczki” Żeromskiego, czyli pochodzą z dziewiętnastego wieku [...] to mu odpowiem, że nie zna wsi ani mentalności jej mieszkańców. Jedno wszakże nie ulega wątpliwości: dzisiejszy nauczyciel na wsi (nie chcę powiedzieć: nauczyciel wiejski) musi posiadać wykształcenie akademickie i być człowiekiem prawym¹⁵.

Dodam jeszcze, że w mniejszych środowiskach „wszyscy wiedzą o wszystkich”, a to z reguły wyklucza przypadkowe obejmowanie wyższych stanowisk. Tutaj trzeba się wykazać. Z autopsji wiem, że bierze się pod uwagę pracowitość i wykształcenie. Mój zmarły dziadziu, rdzenny mieszkaniec regionu, bardzo często określał kogoś miarrem: „zdatny” (czyli pracowity, porządny i można na nim polegać w życiu) lub „niezdatny” – przeciwieństwo poprzedniego.

O efektach współpracy nauczycieli ze środowiskiem przekonuje udana edycja projektu „Bliższe ojczyzny”, realizowanego właśnie na terenie byłego województwa nowosądeckiego w 1997/1998 r. Wspomniany projekt nazwano „bliższe”, a nie „małe” ojczyzny, m.in. z tego względu, że

znaczenie subregionów i regionów dla człowieka nie bierze się z ich rozmiarów przestrzennych, lecz wynika przede wszystkim z emocjonalnego i intelektualnego stosunku do nich – uzasadniano¹⁶.

W opinii nauczycieli wzrosła aktywność uczniów i świadomość, że „oni teraz są twórcami oblicza wioski”. Należy podkreślić liczny udział mieszkańców niemal w każdej uroczystości oraz osób spoza miejscowości. Zatem, nie do przecenienia są funkcje szkoły: integracja i troska o szeroko pojętą kulturę, zwłaszcza zainteresowanie tym, co najbliższe – bo swojskie, („naskie”) od czego powinniśmy zaczynać naukę.

Realizacja ścieżki „Edukacja regionalna” w szkołach znajdujących się na terenie gminy Laskowa odbywa się w ramach różnych przedmiotów nauczania. Szczegółowej analizie poddałam programy szkół zbiorczych SPG z Laskowej i Ujanowic; w ciągu mijającego roku szkolnego przeprowadzałam ukierunkowane rozmowy z nauczycielami i uczniami.

¹⁵ F.A. Marek, *W obronie szkoły wiejskiej* [w:] *Problemy szkoły wiejskiej. Materiały z konferencji z cyklu Edukacja wobec przemian cywilizacyjnych. Opole, 3-4 czerwca 1996 r.*, pod red. S. Gawlika, E. Skrzypek, J. Zarczyńskiej-Hyli, Opole 2000, s. 39.

¹⁶ S. Węglarz, *Edukacja regionalna w Małopolsce na przykładzie Nowosądeckiego* [w:] *Edukacja regionalna – dziedzictwo kulturowe w zreformowanej szkole*, pod red. S. Bednarka, Wrocław 1999, s. 110–121.

Zasada nauczania od tego, co bliższe, do tego, co dalsze wyznacza nauczycielowi-poloniście reguły postępowania. Treści polonistyczne, literacko-kulturowe czy językowe skłaniają młodego człowieka do autorefleksji. Nie dziwi więc fakt, że w ramach przedmiotu język polski realizuje się dziedzictwo kulturowe regionu. Ustalenia ministerialne rozszerzyły zainteresowanie tematyką regionalną, chociażby poprzez tworzenie i realizację poszczególnych programów. Można zaryzykować stwierdzenie, że interesująca nas tematyka ma obecnie charakter bardziej „sformułowany”, w porównaniu z dotychczasową „niesformułowaną”, ale zawsze realizowaną z pełną świadomością pedagogów.

Trzeba podkreślić, że treści regionalne, z którymi zapoznają się uczniowie na kolejnych etapach edukacji humanistycznej mają charakter spiralny. Uczniowie szkoły podstawowej „odkrywają” najbliższe otoczenie, zapoznają się z walorami swojego regionu, poznają kulturę ludową, obyczaje, gwarę, regionalnych działaczy, artystów oraz ich wytwory. Taki kierunek działań pedagogicznych sprzyja rozwijaniu wartości rodzinnych ściśle powiązanych z wartościami kulturowymi wspólnoty lokalnej, a te z kolei wpływają na rozwój postaw patriotycznych związanych z tożsamościami kultury regionalnej. Gimnazjaliści zaś owe zainteresowania i wiedzę rozwijają poprzez nawiązywanie kontaktu ze środowiskiem lokalnym, poznanie historii regionu w powiązaniu z tradycjami własnej rodziny czy też odkrywaniu związków zachodzących pomiędzy kulturą własnego regionu a kulturą narodową¹⁷.

W zgodzie z wytycznymi ministerstwa pozostają programy Zespołu Szkół SP i G Ujanowic oraz Laskowej. Problematyka „Edukacji regionalnej” w SP w Laskowej została skatalogowana w następujący sposób: „zagadnienia, tematyka zajęć, sposób realizacji”¹⁸.

W ramach zagadnień wyłoniono sześć głównych tematów.

1. Historia rodziny i mojej miejscowości.
2. Charakterystyka historyczna i geograficzna.
3. Moja miejscowość w Polsce i za granicą.
4. Historia, tradycje i obyczaje.
5. Historia i funkcje szkoły.
6. Mieszkańcy na tle regionu.

W gimnazjum następuje pogłębienie wiedzy o regionie i jego społeczeństwie przez m.in.:

- pogłębienie więzi emocjonalnej ze „swoim miejscem na ziemi”;
- współuczestniczenie w pielęgnowaniu tradycji;
- poznawanie i pielęgnowanie gwary;
- uwidacznianie regionalnych problemów, które należy rozwiązać;
- ugruntowanie poczucia tożsamości regionalnej, religijnej i narodowej przy jednoczesnym kształtowaniu postaw otwartości i tolerancji.

¹⁷ Pisze o tym, m.in.: J. Pasterka, *Wskrzeszać w pamięci rozsiane „atlantydy”. O roli regionalizmu w edukacji polonistycznej* [w:] *Wybrane zagadnienia edukacji polonistycznej*, Rzeszów 2002, s. 306–307.

¹⁸ Opieram się na programie dla klas IV–VI szkoły podstawowej, opracowanym przez Danutę Kurczab; *Ta ziemia od innych droższa. Edukacja regionalna – dziedzictwo kulturowe w regionie*, Laskowa 2004.

Ponadto pojawiły się poszczególne aspekty programowe:

- geograficzny;
- społeczno-polityczny;
- ekonomiczny;
- historyczny;
- językowy (gwara regionu, geneza miejscowych nazw, imion, nazwisk, legendy wyjaśniające nazewnictwo);
- kulturowy (tradycje kulturalne, obrzędy, obyczaje, zwyczaje, sztuka ludowa: muzyka, tańce, piosenki, malarstwo, poezja);
- religijny.

Podkreśla się wpływ religii i kościoła na życie społeczności lokalnej poprzez: nabożeństwa i obrzędy kościelne ubogacające życie duchowe; powiązanie terenów ze św. Kingą; poznanie historii chrześcijaństwa w Polsce i gminie Laskowa. Całości dopełniają: zagadnienia i problemy, treści programu ścieżki, zadania i działania podejmowane w trakcie realizacji oraz uwagi dotyczące realizacji¹⁹.

Odrębną uwagę należy poświęcić analizie programu Zespołu Szkół w Ujanowicach. Osobliwością tychże dokumentów jest powiązanie treści regionalnych z życiem i działalnością patronki szkoły św. Kingi. Podkreśla się zwłaszcza jej działalność i zasługi dla Ujanowic i ziemi sądeckiej oraz cechy jej charakteru, godne naśladowania (zwłaszcza w dobie zatracania wzorców)²⁰.

Właściwości wymienionych programów sprowadzają się do interesujących lekcyjnych i pozalekcyjnych „powrotów do korzeni”. Trzeba podkreślić, że byłyby one uboższe, gdyby nie inicjatywy Gminnego Ośrodka Kultury, Sportu i Turystyki w Laskowej. Jednocześnie nie miałyby tak istotnej rangi bez zaangażowania nauczycieli, którzy przygotowują młodzież i biorą udział w organizacji konkursów. Do działań włączają się również przedstawiciele władz gminnych i oświatowych. Podam tylko wybrane zadania-impresy, które wpisują się w obręb kształcenia i wychowania młodych ludzi: styczeń–grudzień – „Gminny przegląd grup kołędniczych” w Laskowej; kwiecień – konkurs „Wczoraj i dziś gminy Laskowa” oraz konkurs na „Najpiękniejszą palmę wielkanocną”; czerwiec–marzec – młodzieżowy rajd turystyczny „Szlakami tajnego nauczania im. Zofii Oleksy”; sierpień – gminne dożynki „Święto plonów”; wrzesień – „Konkurs wieńców dożynkowych”; listopad – młodzieżowy rajd turystyczny „Szlakami cmentarzy z I wojny światowej”; grudzień: „Konkurs stroików i szopek bożonarodzeniowych”²¹. Wymienione tutaj impresy świadczą o żywej na terenie gminy tradycji i bogatej kulturze lokalnej.

¹⁹ Por. *Program edukacji regionalnej – dziedzictwo kulturowe regionu dla publicznego gimnazjum*, oprac. H. Z a w a d a, Laskowa 2003.

²⁰ Por. *Ścieżka edukacyjna. Postać patrona szkoły – św. Kingi. Zespół Szkół – Szkoła Podstawowa w Ujanowicach* oraz *Ścieżka edukacyjna. Postać patrona szkoły – św. Kingi. Zespół Szkół – Publiczne Gimnazjum w Ujanowicach*.

²¹ Wybrane impresy-konkursy podaje wg dokumentu: *Zadania Gminnego Ośrodka Kultury Sportu i Turystyki w Laskowej do realizacji w 2006 roku*, podpisane przez dyrektora GOKSiT Zdzisława Pajora 1.02.2006 r.

Bogactwo kultury przekłada się na różnorodność sposobów wdrażania edukacji regionalnej. Z analizy dokumentacji szkolnej wynika, że kilka z nich należy do najbardziej popularnych.

- Poznawanie najbliższego otoczenia poprzez wycieczki krajoznawczo-turystyczne, rajdy: „Szlakiem cmentarzy z I wojny światowej” (opieka nad grobami), „Szlakami tajnego nauczania im. Zofii Oleksy”. Ponadto zwiedzanie obiektów w Laskowej: zabytkowego dworku z XVII w. Antoniego i Eugenii Michałowskich oraz Skansenu Budownictwa Ludowego, a także Muzeum Regionalnego Ziemi Limanowskiej w Limanowej.
- Tworzenie w szkołach izb regionalnych corocznie uzupełnianych przez uczniów (są nawet organizowane międzyklasowe konkursy, zwycięzcami zostają zespoły, które przyniosą najwięcej najciekawszych eksponatów).
- Zbieranie informacji na temat tradycyjnych zwyczajów i obrzędów na podstawie dostępnych opracowań na temat historii i kultury regionu (przygotowanie uczniowskich grup kolędniczych, jasełkowych i herodów, wykonanie szopek bożonarodzeniowych. Trzeba podkreślić, że życie na wsi przeplata się z rokiem liturgicznym. Chyba najwyraźniej widać to w zwyczajach związanych z Bożym Narodzeniem oraz Wielkanocą, w których młodzi ludzie aktywnie uczestniczą.
- Gromadzenie fotografii dotyczących zabytków oraz krajobrazu (roślinności) okolicy.
- Sporządzanie kolejno: opisu wybranych obiektów, tworzenie ilustracji z opisem, a także folderów, informatorów; próby poetyckie i dziennikarskie na temat rodzinnej miejscowości.
- Zapoznanie się z twórczością lokalnych artystów: Teresy Grzegorzek (poetki), Wandy Majerskiej (mojej sąsiadki – poetki ludowej, artystki wykonującej piękne dekoracje z bibuły), Marii Urygi i Andrzeja Zelka (zajmują się malarstwem), J. Augustyna i M. Puch (rzeźby regionalne), J. Bukowca (szopki).
- Przeprowadzanie wywiadów z najstarszymi mieszkańcami miejscowości, a ponadto z dziadkami i rodzicami. Spisywanie historii i legend, np. dotyczących poszczególnych miejscowości i kapliczek przydrożnych.

Otóż każda z tych legendarnych i historycznych postaci może być wzorem poczucia tożsamości narodowej, to znaczy świadomości skąd się wywodzimy, kim jesteśmy. Są one wyrazem miłości i przywiązania do ojczywego gniazda [...] Nie byłoby bez tych poszukiwań korzeni – podkreśla prof. Maria Jędrzychowska²².

²² M. Jędrzychowska, *Lektura i kultura*, Warszawa 1994, s. 112–113.

Zazwyczaj opracowanie legend wiąże się z postawieniem uczniów w roli badaczy własnego regionu. Młodzi ludzie udają się do starszych osób, by sporządzić odpowiedni zapis. Kolejne etapy pracy odbywają się w klasie i tutaj następuje praca nad językiem tekstu. Najczęściej uczniowie analizują wybrane teksty gwarowe, starają się zauważyć różnice pomiędzy gwara a językiem ogólnopolskim. Najważniejsze jest zainteresowanie językiem.

W dalszym ciągu zapisują tekst legendy, po to, by się go wyuczyć na pamięć i np.: wziąć udział w konkursie GOK-u. Nie chodzi tutaj jedynie o współzawodnictwo. Z obserwacji języka używanego na co dzień wyrosły ważne uczniowskie mini opracowania naukowe, np.: *Słowniczeki gwarowe*, które w dalszym toku pracy można porównać ze znanymi opracowaniami Z. Oleksy i M. Sromek. Analiza tych dokumentów prowadzi do zainteresowania językiem i zmianami, które w nim nieuchronnie zachodzą.

Dziś można wyodrębniać wyrazy, których znaczenie i forma nieraz śmieszą młodych ludzi, bo już wyszły z użycia, ale jednocześnie objaśniają pewne zachowania społeczne, np. *babiniec* – boczna kaplica w kościele, gdzie zasiadają tylko kobiety. Dzisiaj te podziały zacierają się coraz bardziej. Słysząc jeszcze wyrazy: *baba* – kobieta, żona, *baciar* – młodzieniec odwiedzający dziewczynę w domu najczęściej w sobotni wieczór, stąd kolejny wyraz *baciarka* – zaloty lub *baciarować* – chodzić na zaloty.

Podam jeszcze wybrane przykłady z podwórka gospodarza: *blojsko* – centralna część stodoły, *drabiniok* – wóz, *dronka* – drewniany szczebel, *gumioł* – wóz na gumowych kołach i inne, *bloruć* – brzydko śpiewać, *bojycić* – plotkować, *cacony* – kochany, *chalastra* – duża grupa ludzi (chalastry się nazłaziło), *hycel* – niedobry chłopak, *ladacy* – nieswój, *matac* – człowiek szalony, *mołdun* – głupi człowiek, *ryktuje* – przygotowuje, *juzyna* – podwieczorek, *galasić* – bałaganić, *kabot* – płaszcz itd.²³

Zapewne warto zachęcać uczniów do nagrywania wypowiedzi starszych osób, ich zapisu i opracowania. Równie ważna jest świadomość, że „dodatkowe uposażenie”, jakim jest gwara, nie powinno wpływać deprymująco na osoby biegle nią władające. Dobrze byłoby, gdyby młodzi ludzie z szacunkiem traktowali to, co ich otacza. Nie wszyscy „chcą chcieć” skorzystać z dóbr kultury, która zanika, chociaż jest nierzadko w „najbliższym sąsiedztwie”.

Propozycji tych nie należy traktować jako kompletnych, a tym bardziej uznać za wyczerpane. Stanowią one tło do wnikliwych badań, które aktualnie przeprowadzam. Największą wartość mieć będą te wszystkie działania, które mogą prowadzić do zaangażowania młodzieży w lokalne dziedzictwo kulturowe (to dawne, minione i współczesne), stając się bodźcem do refleksji „jak/co będzie z tą moją wioską”. Miarą efektywności treści regionalnych można uczynić próby poetyckie uczniów. Oto przykład twórczości uczennicy Gimnazjum z Laskowej przedstawiającej obraz wsi niewesołej i niepewnej jutra.

²³ Przykłady znam z autopsji i jednocześnie opieram się na *Ocalić od zapomnienia. Mały słowniczek gwary ujanowskiej*, Ujanowice 2005 r.

1. Wsi spokojna, wsi wesoła,
Ta już dawno odpłynęła.
Teraz inna jest już moda,
Poszła w hen wiejska swoboda.
[...]
11. Teraz ludzie się zmienili
I od siebie oddalili.
Przyszły czasy komputera,
Nie ma we wsi kawalera.
12. Kiedyś wieś była rodziną,
Każdy chodził z dziarską miną.
Teraz starszym bardzo smutno,
Jakie będzie na wsi jutro²⁴?

Z kolei wypowiedź uczennicy ujanowickiego gimnazjum tchnie radością z otaczającej przyrody, która nasuwa rajskie skojarzenia.

Nie odejdę w obce strony,
Nie odejdę w świat.
Tu wyrosłam, tum zrodzona,
Tu mi każdy brat.

Nie odejdę za nic w świecie,
Choćby w złoty kraj...
Dla mnie miłe tutaj kwiecie,
Dla mnie tutaj raj.

Nie opuszczę za nic w świecie
Naszych łąk i pól,
Bo tu choć i troska gniece,
To lżej znosić ból
[...]²⁵.

²⁴ Prace otrzymałam od polonisty z Laskowej mgr T. Rośka; autorka – Ewelina K., *Pieśń o dzisiejszej wsi* (kl. 3b gimnazjum).

²⁵ Zob. *Moja miejscowość w poezji gimnazjalistów. Zbiór wierszy*, Ujanowice 2003, s. 14; autorka wiersza – K. Uryga.